

św. Jan de Brito (4 lutego)

Jan urodził się w marcu 1647 r. w Lizbonie. Kiedy jako dziecko ciężko zachorował, jego matka, spokrewniona z lizbońskim dworem, wezwała orędownictwa Franciszka Ksawerego, oddając swego syna pod jego opiekę. Jan wyzdrowiał. Stał się ulubionym towarzyszem Don Pedro, który został później królem Portugalii. Janowi jednak wystarczyło noszenie habitu misjonarza i podążanie śladami św. Franciszka Ksawerego. Mając 15 lat, w 1662 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego wbrew sprzeciwowi rodziny. Jan bardzo chciał nieść Ewangelię na Daleki Wschód. Kiedy przebywał w Lizbonie jego dawny przyjaciel, wtedy już król Portugalii oraz nuncjusz papieski czynili wysiłki, by zatrzymać go w Europie. Jan jednak wyprosił, by pozwolono mu wrócić na misję. Wśród nawróconych na chrześcijaństwo był poligamista z Marawy. Przyjawszy chrzest, oddalił swoje żony. Jedna z nich poskarżyła się na takie traktowanie swemu wujowi, radzy Raghunatha, obarczając winą o. Jana de Brito. Radza rozpoczął prześladowanie chrześcijan. Uprowadził Jana, torturował i nakazał opuszczenie kraju. Jan odmówił. Został ścięty 4 lutego 1693 r. **Modlitwa:** Boże, przez wstawiennictwo św. Jana Hektora de Britto pozwól nam żyć zgodnie z nakazami Ewangelii, byśmy mogli być wiernymi świadkami wiary, za którą oddał on swoje życie. Przez Chrystusa naszego Pana. Amen

bł. Jan z Fiesoli (18 lutego)

Guido da Pietro urodził się około 1400 roku w Castello Vecchio w Mugello. W młodym wieku uczył się malarstwa we Florencji. Kiedy w wieku 20 lat odczuł powołanie do życia zakonnego, wstąpił do zreformowanego konwentu dominikanów w Fiesole, który niedawno wybudował bł. Jan Dominici. Około 1420 roku otrzymał od niego habit oraz to samo imię. Śluby złożył około 1425 roku. Po otrzymaniu święceń kapłańskich był dwa razy wikariuszem swojego konwentu, a następnie jego przeorem. Wiernie wypełniał swoje obowiązki zakonne, a w swoich dziełach malarskich przekazywał braciom i wiernym Boże tajemnice, które kontemplował na modlitwie i w czasie studium świętej prawdy. Wezwany do Rzymu przez papieża Eugeniusza IV, wymalował dwie kaplice w kościele św. Piotra i w Pałacu Watykańskim. Gdy zawiązało się biskupstwo florenckie, Eugeniusz IV zaproponował jego objęcie Janowi. Brat Jan błagał papieża, aby nie musiał przyjmować tego obowiązku. "Był nie mniej znakomitym malarzem, jak i miniaturzystą, i niezwykle przykładnym mnichem". Jego głównym źródłem natchnienia było Pismo Święte. Był człowiekiem prostym i uczciwym, ubogim i pokornym. Szeroko rozeszła się sława jego świętości i talentu. Zmarł w Rzymie 18 lutego 1455 roku.

Modlitwa: Panie Boże, Ty przez błogosławionego Jana umacniasz nas w wierze i miłości, spraw abyśmy za Jego wstawiennictwem żyli mądrze i rozsądnie. Amen.

św. Teotoniusz (18 lutego)

Teotoniusz urodził się ok. 1080 r. w Ganfei w Hiszpanii. Tam też zdobył wykształcenie i został archiprezbiterem Viseu. Okazał się być zdolnym kaznodzieją, wiodącym życie święte i surowe. Porzucił godność archiprezbitera, aby móc udać się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Po powrocie, na nowo podjął pracę w Viseu. Kiedy królowa i jej mąż przekonywali go do przyjęcia biskupstwa, Teotoniusz coraz częściej myślał o odejściu od świata. W każdy piątek Teotoniusz miał zwyczaj odprawiać uroczystą Mszę w intencji dusz cierpiących w czyśćcu. Teotoniusz potrafił napiętnować błędy i grzechy. Nawet najpotężniejsi czuli przed nim respekt. Kiedy owdowiała królowa oraz hrabia Ferdynand pojawili się na jednym z jego kazań, Teotoniusz w ostrych słowach, w oczywisty sposób skierowanych do nich, potępił ten stan, obydwoje się nawrócili. Po powrocie z powtórnej pielgrzymki do Ziemi Świętej, przyłączył się do Tellusa, który w Coimbrze ufundował nowy klasztor augustianów. Został jego przeorem. Był wielce szanowany przez króla Alfonsa Portugalskiego i królową Matyldę, która nie szczędziła kosztowności, by obdarować klasztor. Teotoniusz nieugięcie walczył o dokładne i rzetelne odmawianie codziennego oficjum nigdy nie pozwalając, by modlić się pospiesznie albo niewyraźnie. Teotoniusz zmarł w 1166 r.

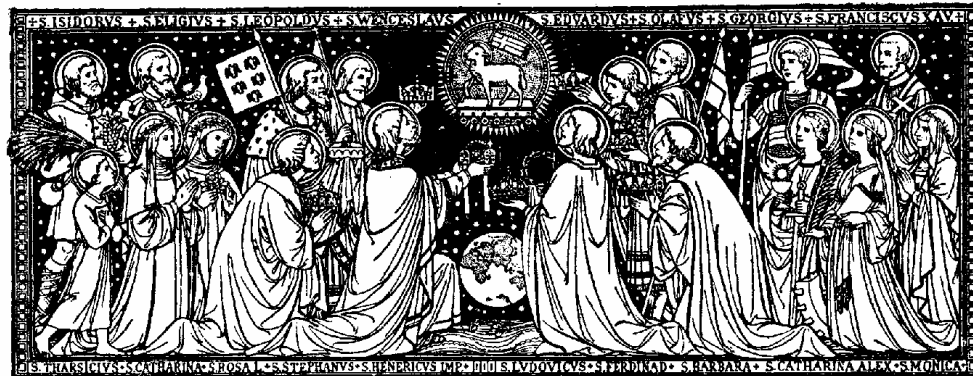
Modlitwa: Boże, dzięki twej łasce święty Teotoniusz zadziwił świat mądrością i umiłowaniem kościoła. Obdarz nas mądrością i roztropnością, abyśmy wiedli życie godne Ciebie. Amen.

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Święci i błogosławieni

Luty
Nr XIV



św. Józefina Bakhita (8 lutego)

Józefina Bakhita urodziła się w 1868 r. w Sudanie. W wieku około 10 lat została porwana i stała się niewolnicą. Wielokrotnie sprzedawana kolejnym właścicielom doświadczyła niemal wszystkich fizycznych i duchowych cierpień wynikających z niewolnictwa. Gdy ostatecznie znalazła się w rękach Callisto Legnani'ego, włoskiego konsula, odzyskała wolność. Wraz z nim udała się do Włoch, by zajmować się jego rodziną. Tam zetknęła się ze zgromadzeniem Córek Miłosierdzia, które podjęło trud jej religijnego wykształcenia. Po kilku miesiącach przygotowała Bakhita przyjęła chrzest i bierzmowanie. Otrzymała wówczas imię Józefina. Kilka lat później wstąpiła do zgromadzenia Córek Miłosierdzia w Wenecji. Przez następnych 50 lat służyła Bogu i współsiostrom, podejmując najprostsze prace domowe. Po długotrwałej chorobie zmarła w 1947 r. **Modlitwa:** Jezu, który powołałeś do zbawienia ludzi wszystkich narodów i kultur, niech świetlany przykład wiary i miłości, jaki dała nam św. Józefina nauczy nas szacunku dla każdego człowieka. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

św. Paula Montal (26 lutego)

Paula Montal urodziła się 11 października 1799 r. niedaleko Barcelony w Hiszpanii. W wieku 10 lat straciła ojca. Aby pomóc w utrzymaniu rodziny, zaczęła pracować jako hafciarka. Pomagała w swojej parafii w katechizacji dzieci i młodzieży. Przez to doświadczenie zobaczyła, jak ważne jest odpowiednie przygotowanie intelektualne i zawodowe młodych kobiet. W 1829 r., pokonując rozliczne trudności, udała się do Figueras i założyła tam pierwszą szkołę dla dziewcząt. Dbała w niej o formację chrześcijańską i ogólnoludzką. Wkrótce zaczęły powstawać kolejne szkoły. W 1847 r. założyła Zgromadzenie Córek Maryi Sióstr Szkół Pobożnych. Od 1859 r. aż do śmierci przebywała w Olesa de Montserrat. Poprzez trud wychowawczy, a także przez ufną modlitwę uczestniczyła w przeżywaniu losów nowego zgromadzenia. W chwili jej śmierci liczyło ono 19 domów, w których mieszkało ponad 300 sióstr. Paula Montal zmarła 26 lutego 1889 r. **Modlitwa:** Boże, święta Paula umocniona Twoją łaską, ukazała nam doskonałą miłość ku Tobie. Naucz i nas pokonywać wszystkie trudności losu. Amen.